

NOWY Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Sobota, dnia 13 kwietnia 1912 roku.

Redakcja i administracja "Nowego Kurjera Łódzkiego" mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej 37.

Interesowani do redakcji zgłaszać się mogą od 11 do 12 w południe i od 6 do 7 wiecz.

Administracja otwarta od 8 rano do 8 wieczór.

Adres telegraficzny "Łódź Kurjer".

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorarjów administracja wypłacać nie będzie.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnośnienie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie.

Zmiana adresu 20 kop. TELEFONU Nr. 253.

Cena ogłoszeń: 1-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop., nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Drobne ogłoszenia 1 1/2 kop. za wyraz.

Ogłoszenia zamiejscowe: 1 str. 50 kop., reklamy po 20 k., zwycz. po 12 k. za wiersz pełnowyrob jego miejsca.

Agencje: w Łodzi Biuro ogłoszeń "Promień", Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa nr. 23; w Zgierzu: Al. Bielas, Poczek, Tram. Nowy Rynek
WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handl. L. i E. Metzli i S-ka.

Teatr Popularny. **Dziś** **Balladyna** **Jutro** **Djabek Boruta** **Jutro** **Balladyna**
wiecz. wiecz. po poł. wiecz.

Sala Koncertowa Dzielna 18

Warszawska Orkiestra

Symf. (Filharmonja) ogłasza w poniedziałek d. 15 kwietnia 1912 r. o godz. 8 i pół, wiecz.

BENEFIS dyr. **ZDZISŁAWA BIRNBAUMA**
z udziałem **Henryka Melcera** (fortepian)
Szczegóły w afiszach. Bilety do nabycia w Sali Koncertowej od godz. 11—2 i od 4—8 wieczór.

TEATR WIELKI. **TEATR WIELKI.**
Tournée sztuki **GABRYELI ZAPOLSKIEJ**
W niedzielę 14 i poniedziałek 15 kwietnia odegrana będzie przez Towarzystwo artystów warszawskich znakomita komedia w 3 aktach Gabryeli Zapolskiej p. t. **KOBIETA BEZ SKAZY**
Bilety nabywać można od dziś w kasie Teatru Wielkiego.

Sanatorium parkowe Bytom G.S. dla chorób chron. wewnętrznych, spec. dla chor. nerwów.
Beuthen, s. 13. s. 13. s. 13.
odżywianie, odzwyczaj. od alkoholu i t.d.
Dr. H. H. H., lekarz chor. nerw. usługa polska.

The Bio-Express **Jedyny w Łodzi egzemplarz!!!**
ZIELONA № 2. **Królowa i Lokaj**
Tylko u nas! Dramat na tle dworskich stosunków Hiszpanji w 3 ch. obrazach. oraz wiele innych pięknych obrazów.

WARSZAWSKA PRALNIA **chemiczna Władysława PIĘTKI**
i farbiarnia Łódź, Piotrkowska № 111. I filja „ „ 157. II filja „ „ 84.
Telefonu 851.
Wykonywa wszelkie roboty, w zakres pralni chemicznej wchodzące, szybko i dokładnie i tanio. r4399—214—

Dr. S. Prybulski Dzisiejszy numer składa się z 8-miu kolumn.
Południowa 2. **Kalendarzyk.**
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i dróg moczowych. Sobota, d. 13 kwietnia 1912 r.
Powrócił. Dziś: Hermenegilda Kr W.
 Jutro: Walerjana i Justyna Mm.

ment — rezolucja, wynik poważnych posiedzeń poważnego komitetu przy Radzie Zjazdów przedstawicieli handlu i przemysłu w Rosji (uff!), 10 marca r. b. odbyło się w Petersburgu posiedzenie Komitetu pod przewodnictwem wice-prezesa Rady N. A. Jasiunińskiego. Rozpatrywano sprawę o projektowanym nowym ograniczeniu dla kupców-żydów.

W Radzie ministrów ma być właśnie w najbliższej przyszłości rozważany projekt prawa o wprowadzeniu książeczek kontrolnych dla kupców-żydów przyjeżdżających w interesie handlowym do miejscowości po za granicami osiedlenia, a mianowicie: dla kupców I gildji na termin 6-cio miesięczny, dla II — na 3-miesięczny.

Komitet Rady Zjazdów jednogłośnie przyszedł do wniosku, że ograniczenia skierowane widocznie jedynie względem żydów, — w rzeczywistości bardzo dotkliwie odbijają się na interesach firm chrześcijańskich. Zwłaszcza daje się to odczuwać w Królestwie Polskiem, gdzie cały prawie ruch wójazerski koncentruje się w rękach żydów.

Kupiec-chrześcjanin, handlujący w granicach osiadłości, pobawiony jest prawa posyłania w swoich sprawach komiwojażera żyda do miejscowości, gdzie żydzi nie mają prawa zamieszkania.

W tem samym położeniu są wszystkie towarzystwa akcyjne. W rezultacie firmy chrześcijańskie, ograniczenie praw których nie wchodziło w zamiary prawodawców, — okazały się bardziej ściskionemi w swych prawach, niż handlujący na równi z niemi kupcy-żydzi.

Z tego to powodu wiele firm chrześcijańskich wykupuje świadectwa gildyjne na imię swych komiwojażerów-żydów, aby mieć możność posyłania ich do miejscowości po za granicą osiedlenia.

Obecnie kupiec-żyd ma jeszcze prawo posyłać kilku komiwojażerów do

Zabiegi „Augustów”.

Kto bo z nas nie widział „głupiego Augusta” w cyrku?..

Od niepamiętnych lat „głupi August” jest symbolem pustych, bezowocnych zabiegów, satyrą na hałaśliwą bezcelową krzątanie „działaczy” społecznych.

Popatrzcie na niego, kiedy z komicznie przesadną gorliwością uwija się między służbą cyrkową, pomagając rozkładać lub zwinąć dywan, grać w arenę i t. p. a w rezultacie przeszkadzając wszystkim, popychany i odpędzany, to tu, — to tam nabija sobie guza.

I doprawdy, mimo wszystko, „głupi August” jako satyra, więcej jest wart od tych, których ośmiesza.

Mam na myśli niezliczoną masę stowarzyszeń, klubów, związków i komitetów, których hałaśliwa działalność potwierdza przysłowie „o gorze rodzącej mysz”.

Oto leży przedemną świeży doku-

żnych miejscowości dla działań handlowych w określonych sezonach.

Po wprowadzeniu nowych przepisów będzie on pozbawiony tego prawa. Ograniczenie sprawi, że kupcy-żydzi nie będą w stanie wykorzystać danego im sześć- albo trzymiesięcznego terminu przebywania po za granicami osiadłości. Chodzi o to, że interesy handlowe przemysłowe potrzebują obecności swego wojażera w danych stronach tylko w pewnym okresie, nie dłuższym naprzykład nad jeden miesiąc; w takim razie kupiec, posyłając komiwojażera dwa razy do roku na jeden miesiąc, nie może wykorzystać przysługującego mu prawa.

Ze względu na to wszystko, komitet... uznał za pożądane zmienić projektowane przepisy w ten sposób, aby kupiec zamiast jednej książeczki na cały przysługujący mu termin, otrzymał 6 (I-sza gilda) lub 3 (II-ga) książeczki z prawem zamieszkiwania na mocy każdej z tych książeczek w ciągu jednego miesiąca.

Komitet postanowił poczynić odpowiednie starania u władz.

Zastrzegam się, że mimo wielkie znaczenie powyższej sprawy, bynajmniej nie o nią kruszyć chcę kopję. —

Ale zważcie: do jak wspomniałem wniosku przyszedł Komitet po szeregu, prawdziwie ważkich argumentów...

Jak wielkie postanowienie powziętą po gruntownym oświeceniu kwestji!

Zaiste: porodziła góra myszkę...

Czyż bowiem można uważać za reformę rozłożenie represji na raty?

Widzę już uwiecznione sukcesem zabiegi Komitetu i nieodstępnie przesładuje mnie wciąż pytanie: i co dalej?

Czyż po tem, kiedy się wskazało już i dowiodło, że dane ograniczenia dla żydów szkodzą handlowi i przemysłowi w ogóle, że pośrednio ucierpią i kupcy-chrześcijanie i t. d., — czyż po tem wszystkim komitet osobiście zadowolony swym postanowieniem?

Czyż rozłożenie cię-

gów na raty uważa komitet za załatwienie kwestji?

Zaprawdę: rola Komitetu w tych warunkach utożsamia się z rolą „cyrkowego Augusta”.

Krzęta się biedaczysko, zabiega, poci się hałasuje — w rezultacie figa — ludziska się śmieją...

Brawo!

Konrad Tom.

Łańcuch rekompensat.

Już przed świętami zaległa martwa cisza na horyzoncie politycznym: ucichły pogłoski o dymisjach, zmianach i t. p. i nawet znamienne fakty z dziedziny życia politycznego nie znalazły żadnego oświecenia w prasie. Wśród tej ciszy wszak „otrzymała dymisję” tajemnicza postać „starca”, która stał się ośrodkiem walk i intryg politycznych przed świętami i zaszedł jeszcze ciekawszy fakt: wbrew poprzednim zapewnieniom z najwiarogodniejszych źródeł, sprawa kolei Czarnomorskiej została zdecydowana w duchu opinii większości rady ministrów, a więc wbrew opinii premiera.

Czy te dwa fakty są ze sobą w pewnym związku? Oto pierwsze pytanie, które się mimowoli nasuwa.

Przywykliśmy w ostatnich czasach do teorii rekompensat politycznych: wszak oddanie pod sąd 84 posłów na skutek skargi p. Gołobowa miało być np. rekompensatą za decyzję w sprawie kolei Czarnomorskiej dla W. M. Kokowcewa. Obecnie widocznie osiedlenie na stałe Rasputina we wsi Pokrowskoje uznano za tak doniosłe ustępstwo, iż strona przeciwna musiała otrzymać jeszcze jedną rekompensatę... A zatem wbrew opinjom ministrów obrony państwowej prywatne przedsiębiorstwa będą prowadzić kolej przez prywatne majątki panów Ruchłowa i Kriwoszeina.

Fakt ten jednak sam przez się byłby nieznacznym: ile jest kolej, przeprowadzonych wbrew zdrowemu rozsądkowi i interesom ludności np. w odległości dziesiątków wiorst od miast, gdy tego wymagają jakieś „okoliczności nadzwyczajne”.

Kolej Czarnomorska nie będzie stanowić wyjątku. Natomiast sprawa ta dowodzi, iż rozkład wewnętrzny gabinetu idzie naprzód, przybiera fantastyczne

wprost rozmiary i nieuniknionem staje się przedsięwzięcie środków zapobiegawczych. Choroba kryzysu chronicznego przeszła w stan zapalny, który odczuwa już całe państwo.

Organizm państwowy nie może znieść przez dłuższy czas takiej „równowagi politycznej”, która się opiera na wymianie rekompensat, te ostatnie bowiem zaczynają tworzyć łańcuch, którego końca nie widać. Dzisiaj pociągnięto 84 posłów do sądu, za to następnego dnia wysłano Rasputina, a za to znów będzie budowana kolej Czarnomorska, a znów za to będzie się coś należało stronie przeciwnej i tak dalej i tak dalej bez końca i kresu.

Nie trzeba być mężem stanu, aby spostrzedz, że taki stan trwać nie może z jednej strony, a z drugiej, aby uprzytomnić sobie, iż stanowi on pochyłą płaszczyznę: wszak, gdy po raz pierwszy zostały zastosowane „kompensacje” w polityce wewnętrznej w marcu 1911 roku — nie przypuszczaliśmy, że będziemy mieli z niemi do czynienia jeszcze w marcu 1912 roku... Lecz było to nieuniknione. Łańcuch kompensacji musi być przecięty systemem Aleksandra Macedońskiego, innego wyjścia z tej sytuacji niema.

St. Gr.

Przed wyborami.

Warszawski dziennik hebrajski „Hacefira” w artykule wstępnym pod tyt. „Przed wyborami” pisze, że „przedstawiciele stronnictw żydowskich, o ile wiemy, nie próbowali jeszcze porozumieć się w sprawie wyborów do IV Dumy”. Gazeta jednak „wyjaśnia stan rzeczy” w chwili obecnej.

Zdaniem autora, „Postępowa demokracja, za którą żydzi szli podczas wyborów do Dumy poprzednich, przekonała się, że nie dopomagali jej do zwycięstwa przy wyborach i że liczba jej członków się zmniejsza”.

Obecnie stan rzeczy zmienił się gruntownie. Czy żydzi będą uczestniczyli w wyborach do 4 Dumy, czy też nie będą wcale uczestniczyli (jak to uczynili przed III-cią Dumą) razem z „P.-D-cją” to zapewne zrobią wszystko na własną odpowiedzialność, nie idąc ślepo za żadną partją polską.

W robocie przedwyborczej, jak się zdaje, żadne stronnictwo polskie nie spróbuje łączyć się z żydami”.

O „Postęp. Demokracji” pisze jesz-

I to ci powiadam, iż nie jesteś najmniejszym z małuczkich, gdyż równyś aniołom boskim. Wspomni, iż u wrót raj, onego czasu, Przedwieczny serafina z mieczem ognistym postawił i strużować kazał...

Zatem zrównany jesteś z oficerami regimentu Panskiego w Królestwie nie z tego świata i nie sarkaj...

Dziwne refleksje przychodzą mi na myśl, wobec tego, jakie są prawa ludzkie i boskie.

Bo oto, ty, stróżu domostwa, które nie należy do ciebie, w poniewierce pędzisz swój żywot na naszej planecie. Natomiast (tak nazywający się) adjutant Tronu Niebieskiego na ziemi — w dostatkach i rozkoszy, pulchni i „stateczni” otoczeni powagą swego stanu, z uśmiechem na różowych licach rozdzielają błogosławieństwa między... wierzących i pokornych.

A zajrzyj, bracie, za kulisy ich życia.

„Nie przyjdzie góra do Mahometa, lecz Mahomet do góry” — mówi muzułmańskie przysłowie.

Tak — tak to dobrze jest w Mekce lub Medynie — atoli w Łodzi inaczej się dzieje.

Bo wiem przyszła „Góra św. Małgorzaty” do restauracji hotelowej i wspólnie z adjutantem „tutejszego autoramentu” popełniła przepyszne brewerje.

Zdobna pozorami usankcjonowanej przez wieki tradycji, owa „Góra św. Małgorzaty” popełniła ekscesy, na które nie pozwala sobie nawet defraudant mniej poważnej firmy.

Podobno zwróciło to uwagę przedstawicieli porządku publicznego i sprawa cała skierowana jest na drogę właściwą, a epilog jej będzie miał mie-

cze, że „liczni żydzi, nalegający do tej partji i stanowiący jej większość, przeważnie się od niej odłączyli, pozostała zatem „Post. Demokracja” stronnictwem małym i bardzo słabym”.

Ewentualny blok postępowców polskich z żydami podczas wyborów do IV Dumy, nie da się urzeczywistnić, bo pierwsi będą się obawiali zarzutu filosemityzmu, żydzi zaś nie będą chcieli tego bloku z powodu „antisemityzmu postępowego”.

O ile rozłam stronnictw polskich będzie stały, żydzi — zdaniem autora — mogliby mieć szanse przeprowadzenia swoich kandydatów nawet z pośród chrześcijan.

Lecz zapewne — kończy — w ostatniej chwili na wzór poprzednich wyborów, stronnictwa polskie wydadzą odezwę o „niebezpieczeństwie żydowskim” i wtedy „lud polski pójdzie przeciw żydom i zwycięży”.

Uniwersytet warszawski w cyfrach.

Według urzędowego spisu w roku akademickim 1911—12 liczba studentów warszawskiego uniwersytetu wynosi 2247 ponadto zaś spis wykazuje 115 farmaceutów. Dla zorientowania się w doborze żywiołów uczęszczających na uniwersytet podajemy liczebność pierwszych i czwartych kursów (5 kursu medycyny jeszcze niema) na różnych wydziałach.

Na 518 słuchaczy wydz. histor. filologicznego na I kursie jest 182 w tej liczbie 1 katolik i 172 prawosławnych wychowawców seminarjum. Czwarty kurs na ogólną liczbę 113 ma 100 wychowawców seminarjum, katolików niema.

Na 77 studentów I kursu matematyki jest 48 prawosławnych (w tym 34 seminarzystów); katolików — 13. Na IV kursie w ogólnej liczbie 14 jest 8 prawosł. (4 seminarzystów) i 2 katolików.

Przyrodników na I kursie jest 61, w tej liczbie 43 prawosł. (30 seminarzystów) i 2 katolików. Na IV kursie — 23 tylko prawosławnych (17 seminarzystów).

I kurs medycyny ma 150 słuchaczy; w tym 78 prawosławnych (57 seminarzystów) i 2 katolików. Na IV kursie jest 95, wśród nich prawosławnych 68 (59 seminarzystów) i 12 katolików.

Na prawie stosunek liczb przedstawia się jak następuje: Na ogólną liczbę studentów I kursu 282, prawosławnych jest 210 (186 seminarzystów) i katolików 39. Na IV zaś kursie liczba studentów wynosi 198, w tym 168 prawo-

w zacisnych i sekretnych gabinetach, już nie hotelowych, lecz konsystorskich.

Fiat justitia!
Bo, chcemy wierzyć, iż nie tylko na ziemi winni... otrzymają nagrodę.

Skoro już mowa o przewinieniach, to pozwolę sobie tu przytoczyć opis przestępstwa, jakie popełnił pewien student, gdyż był... zbyt skromnym w swoich wymaganiach.

Opis tego przestępstwa obiegł niemal wszystkie pisma rosyjskie i brzmi, jak następuje:

Pewien milioner moskiewski wydrukował w gazetach ogłoszenie oryginalnej treści, że poszukuje korepetytora dla chłopca. Za trzy godziny pracy dziennie ofiaruje cztery i pół rubla.

Rzecz prosta, że za tak bajecznie małą płacę nikt nie chciał zaofiarować swych usług. Alieci zgłosił się po pewnym czasie student uniwersytetu, pozostający w nędzy i ku swemu zdziwieniu dowiedział się, że owym panem ogłaszającym się w gazetach jest znany milioner moskiewski.

Zakłopotanemu studentowi milioner wytłumaczył, że ogłoszenie pomieścił dlatego, by znaleźć prawdziwie uboższego studenta. Jakoż korepetytor otrzymał 76 rb. miesięcznie i całkowite utrzymanie.

A więc: po dwakroć fiat justitia!
Błogosławieństwo ubodzy kieszenia akbowiem królestwem ich jest... 76 rb. miesięcznie.

Yang.

OKRUCHY TYGODNIOWE.

Kochany Antosiu! — Naśladujcie go. — Stróż oficerem... niebieskim. — Osoba dziwnego nabożeństwa z „Góry św. Małgorzaty”. — Co z tego wyniknie Student i milioner.

„Szanowny P. Redaktorze!

„Powiedziała mi Mateczka, że puszkę i pudełka, które wyrzucają na śmietnik, można sprzedać i za te pieniądze nakarmić biedne dzieci. Więc zbierałem puszkę u nas i u znajomych i cieszę się, że mam ich dwanaście i posyłam je, żeby dzieci dostały objad”.

„Kłaniam się Panu.
Antosiu!
„Jak znówu zbiorę puszkę, to „przyszłe znów”.

Takiej, dostownej treści list odebrałem w tych dniach.

Rozumie się, nie pozostałem dłużnym odpowiedzi i odpisałem zaraz kochanemu Antosiu, wieszając mu jego dobrego serduszka, współczującego niedoli biednych.

Zacny postępek Antosia zasługuje na specjalne podkreślenie. Gdyby za jego przykładem poszły setki i tysiące dzieci, możnaby wiele zdziałać w zakresie ulżenia niedoli, przymierających gło-dem współbraci.

Zmniejszyłyby się wypadki, tak często notowane przez Pogotowie: „z głodu i wyczerpania zupełnego z sił padł na ulicy X. robotnik N., pozostający bez pracy”.

Weźcie to pod uwagę wszyscy miłusińscy i miłusińskie i naśladujcie rozumnego Antosia, który, jak się dowiedziałem liczy dopiero lat 7.

Dziwna, zaiste, jest psychika ludzka! Gdyśmy zainicjowali składki na robotników, pozostających bez zajęcia, najszerszy i niemal jedyny odzewik znaleźliśmy wśród robotniczy, którzy sami zbyt wiele nie mają, oraz wśród dzieci i młodzieży.

Wynika z tego, że sybarytyzm, filisterstwo i egoizm w zupełności niemal opanowały klasy zamożniejsze, które skosniali i zakrzepeli wśród wygodnego zacisza domowego, lub podniecającej atmosfery knajpiano-kaba renowo-gabinetowej.

I mimowoli przez zaciśnięte żęby wybiega: — Psiakrew...!

A jednak zdawałoby się, że od „u-przywilejowanych” bodaj przez, los lub okoliczności życiowe, mamy prawo wymagać wiele i to bardzo wiele...

Tymczasem rzeczywistość parska nam prosto w twarz sarkastycznym śmiechem...

Im więcej na kim ciąży obowiązków, tem więcej jeszcze na niego ładują.

— Panielku! — skarżył mi się cerber pewnej kamienicy — człowiek w norze z dziećmiakami mieszka, nie dośpi, nie doje, mało nog nie pourywa... „Lataj” (aeroplany w moaziel) od rana do nocy... To lekarz, to pan „rzońca”, to dziecko, to „naczelnik” i tak ciągle w kotko... Strużować cudzego dobra kaza, narować od rana do nocy...

Biedny stróż!
Zaiste wymagają od ciebie za wiele, lecz nie frasuj się i nie turbi, albowiem „poniżony — wywyższonym będzie” — jak mówi pismo święte.

stawnych (145 seminarzystów), katolików—6.

Spis urzędowy wymienia seminarja prawosławne, skąd przybywają wychowawcy do Warszawy. Obecnie na wydziale historyczno-filologicznym na wszystkich 4 kursach jest: 17 wychowawców seminarjum tatarskiego; 27 kurskiego; 21 — osłowskiego; 24 — włodzimierskiego; 23 smoleńskiego; 18 — chełmskiego; 16 — podolskiego; po 15 z twerskiego i półtawskiego; po 14 z kałuskiego, charkowskiego i wolińskiego; 13 — woroneżskiego; po 12 stawropolskiego i sara-towskiego; 11 — odeskiego; po 10 — niżnowogr. i litewskiego; po 9 — mińskiego, taurydzkiego, kostrumskiego, czernichowskiego, po 8 — kijowskiego, mohylowskiego; nowogrodzkiego, symbirskiego, wołogodzkiego; po 7 — kazańskiego, tambowskiego, archangielskiego, witebskiego, ryskiego; 6 — pskowskiego; po 5 — bitańskiego, samarskiego, jarosławskiego, wiackiego, ołonieckiego; po 4 — dońskiego, ekaterynostawskiego; po 3 — permskiego, moskiewskiego; po 2 i 1 — tylińskiego, krasnojarskiego, kutalskiego, ufińskiego, irkuckiego, orenburskiego, błagowieszczeńskiego, petersburskiego, tobołskiego, mitawskiego.

„Souvenir français“.

Organ niemiecki agrarjusz, „Deutsche Tageszeitung“ zamieścił w ostatnim numerze denuncjatorski artykuł, tytułujący się stosunków w Alzacji i Lotaryngji.

Pismo to donosi, iż po rozwiązaniu Towarzystwa „Lorraine Sportive“ założyli ci sami członkowie podobny związek pod zmienioną nazwą „Lorraine jeunesse“, a oprócz tego powstało świeżo Towarzystwo pod nazwą „Souvenir alsacien-lorrain“: mającąc rzekomo te same cele, co i istniejące we Francji Towarzystwo „Souvenir français“, z tą jednakże różnicą, że podczas gdy związek francuski obchodził jedynie uroczystości ku czci poległych w wojnie z 1870/1, to alzacka jego gałąź urządza obchody w rocznice wszelkich możliwych bitw francuskich. Po opisanu różnych takich obchodów, oraz za denuncjowaniu kilku osobistości o tendencji separatystycznej, przechodzi „Deutsche Tageszeitung“ do żądania, aby państwo raz wreszcie położyło stanowczy koniec różnym potajemnym knowaniom alzackich i zabroniło nie tylko używania francuskich trójkolorowych chorągiewek, ale wogóle przemawiania po francusku i sprowadzania gości z poza Wogezów.

Między wierszami wyraża „Deutsche Tageszeitung“ żal, pod adresem hrabiego Zeppelina, że będąc niedawno w Alzacji, przemawiał w obu językach: niemieckim i francuskim. Takie ustępstwa rozzuchwalały tylko alzackich i dają im pochop do dalszej pracy separatystycznej.

Wiadomości ogólne.

○ Sprawa chełmska. W r. z. na Litwie i Rusi, oraz na Chełmszczyźnie odbyły się zjazdy delegatów tamtejszych bractw prawosławnych dla obmyślenia środków walki z katolicyzmem i sposobów spotęgowania życia parafji prawosławnych. Jak zaznaczają organy bractw, na zjazdach tych dano się zauważyć dość znaczne nieporozumienia i różnice poglądów na kwestje zasadnicze. Z tego powodu organizatorowie zjazdów zamierzają przyszły zjazd zwołać w Petersburgu na terytorjum neutralnym, aby odwrócić uwagę uczestników od spraw miejscowych.

○ Pogłoski. Gazety żydowskie zaznaczają pogłoskę, że w razie, jeśli Rada państwa nie rozważy projektu samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem przed zamknięciem Dumy, — to zostanie on wprowadzony w życie na zasadzie paragrafu 87-go, według redakcji Dumy, bez zmian żądanych.

○ Podwyższenie rangi wszystkim wojskowym. Sztab generalny chętnie przychylił się do projektu podwyższenia wszystkim pozostającym na służbie wojskowej rangi o jeden stopień z powodu 300-letnia panowania domu Romanowów.

Jednakże, aby nie obciążać zbytnio skarbu państwa nowym poważnym wydatkiem przez podwyższenie wszystkim pensji, podwyższeni w randze otrzymają ją dopiero od czasu rzeczywistego wyśłużenia swych lat.

Ze świata.

○ O przekupstwo profesorów. We Lwowie stanęły przed sądem trzy matki i jeden ojciec, oskarżeni o usiłowanie przekupstwa nauczycieli, by nie dawali złych stopni ich synom. Trybunał zasądził dwie matki na 5 tygodni więzienia, obostrzonego postem.

○ Walka z wolnomularstwem. W Brukseli odbył się generalny zjazd belgijskiej ligi antymasońskiej. Według sprawozdania, odczytanego na wiecu, akcja wolnomularstwa w Belgji coraz to więcej się rozwija, a urzędowy organ liczył 5 tysięcy abonentów. Liga ma zamiar zwołać do Brukseli międzynarodowy kongres antymasoński.

○ Defraudacja Friedla. — Jak wykazały dochodzenia dyrektor-Banku rolniczego we Fryszacie, Franciszek Friedel, zdefraudował oprócz znanej już sumy 86,000 koron, deponowanej w Banku fundusz, zebrany na budowę polskiej szkoły prywatnej i fundusz budowy Domu polskiego we Fryszacie.

Jak słyhać, Friedel zdefraudował także wkładki w Banku rolniczym, którego był dyrektorem. Wysokości tych wkładek jednak nie ustalono jeszcze.

Pościgu za Friedlem i jego towarzyszem Czyżem, dotąd nie wdrożono, ponieważ interesowani nie złożyli potrzebnej kwoty 8,000 koron!

○ Dla wychodźców. Stację kontrolną dla wychodźców z Królestwa Polskiego i Galicji przeniesiono z Ruhleben do Wustermarku, gdyż ludność miasta Szpandawy od dawna już obawiała się zawleczenia tam cholery. Baraki w Ruhleben spaliły się dzisiejszej nocy doszczętnie, a 40 wychodźców polskich z trudem tylko zdołało uratować życie i mienie.

○ Zrośnięte bliźnięta. Osobliwa para bliźniąt ujrzała przed kilku tygodniami światło dzienne w Bibelokoło Frankfurtu nad Menem.

Bliźnięta owe, dziewczynki, są zrośnięte ze sobą głowami, tak że ciała obu dziewczynek tworzą jedną linię prostą, długości 90 ctm., poprostu jedno dziecko stoi drugiemu na głowie.

Obie głowy zaś tworzą jedną prawie bryłę — i tylko nieznaczne zagłębienie wskazuje miejsce, w którym stykają się powierzchnie obu czaszek.

Głowy zrośnięte są w ten sposób, że bliźnięta nie mogą się widzieć nawzajem.

Zrośnięcie wyklucza możliwość chodzenia u któregośkolwiek z bliźniąt. Z chwilą bowiem, gdyby jedno z nich stanęło na nogach, musiałoby drugie unosić na swojej głowie, do góry nogami.

○ Szymon Banasiuk. Aresztowany pod zarzutem szpiegostwa wybitny działacz staroruski, Szymon Banasiuk, był właśnie tym „informatorem“, który w „Nowoje Wremia“ zamieścił tendencyjne sprawozdanie z odczytów posła Nakomecznego, wygłoszonych we Lwowie, które sprowadziły na niego ostre napaści w prasie rosyjskiej i w Dumie.

„Prikarpackaja Rus“ nadesłała do „Gazety Lwowskiej“ urzędowe sprostowanie (na podstawie § 19), że Banasiuk nie był nigdy jej współpracownikiem, na co organ namiestnictwa odpowiada wydrukowaniem listu redakcji „Prikr. Rusi“ z r. 1910, stwierdzającego, że Banasiuk wchodził w skład redakcji tego pisma.

Z Cesarstwa.

Δ Represje. Urzędnicy „ochrony“ w Rydze dokonali w mieście licznych aresztowań. Znaleźiono mnóstwo literatury nielegalnej.

Δ Hr. Witte. Korespondent petersburski pisma „Temps“ donosi, że

upęnomocniony został do zaprzeczenia pogłoskom o powrocie hr. Wittego do działalności państwowej.

Z LITWY I RUSI.

× Kera prasowa. Redaktor gazety „Kijewskaja Poczta“, Łuniew, za wydrukowanie feljtonu p. t. „Pieśni dnia“, skazany został na zapłacenie 300 rb. grzywny lub areszt dwumiesięczny.

× Rewizja ochrony. W związku z nadużyciami i roztrwonieniami, dokonanymi przez Kulabkę, ma być przeprowadzona ścisła rewizja wszystkich dokumentów „ochrony“ kijowskiej za ostatnie 5 lat.

× Pogłoski. „Żyżn Wołyni“ podaje: „W powiecie zytomierskim w czasach ostatnich zaczęły rozpowszechniać się pogłoski o wojnie z Austrią; włościanie z wielkim niepokojem przysłuchują się tym pogłoskom, zaś żydzi miejscowi na wszelki sposób starają się je rozpowszechniać.“

Często zdarza się słyszeć, jak żydzi w sposób poważny opowiadają, jak olbrzymimi siłami rozporządza Austria i jakie siły gromadzą się u granicy; przytem żydzi wychwalają usilnie porządku austriackie.

W związku z temi pogłoskami, jak twierdzi cytowane pismo, w powiecie daje się zauważyć napływ szpiegów austriackich, którzy wędrują po wszystkich zakątkach powiatu.“

Wiadomości krajowe.

+ Wyjaśnienie w sprawie wyborów. Gubernator warszawski otrzymał wyjaśnienie ministra spraw wewnętrznych, że właściciele nieruchomości poza granicami miasta nie mogą być zapisani na listę wyborców miejskich do Dumy, nawet w tym wypadku jeżeli płacą podatki miejskie.

+ Konfiskata. Z rozporządzenia władzy skonfiskowano nr. 15 „Koguta“.

+ Kandydaci do szkoły felczerskiej. Od dn. 14 maja do końca sierpnia w kancelarji prorektora uniwersytetu warszawskiego przyjmowane będą podania od osób, pragnących wstąpić do warszawskiej szkoły felczerskiej od przyszłego roku szkolnego. Do podań mają być dołączone dokumenty następujące: 1) świadectwo z ukończenia dwuklasowej szkoły miejskiej, czy też dwóch klas gimnazjum, 2) świadectwo o sprawowaniu się wydane przez właściwe władze policyjne, o ile upłynął już więcej niż rok od czasu opuszczenia szkoły, 3) metryka, 4) pozwolenie rodziców na wstąpienie do szkoły, 5) dwie poświadczane fotografie. Kandydaci przyjmowani są do szkoły bez egzaminu. Wysokość wpisowego nie jest jeszcze ustalona.

W sprawie walki z ospą.

Komisja Tow. Lekarskiego Łódzkiego w sprawie walki z ospą rozesała do kierowników i kierowniczek szkół w Łodzi następującej treści odezwę:

W celu zabezpieczenia działwy i młodzieży szkolnej przed zapadnięciem na ospę naturalną, która w roku ubiegłym zabrała z górą tysiąc trzysta ofiar, Tow. Lekarskie Łódzkie uchwaliło zwrócić się do WW. PP. z przedstawieniem i uzasadnieniem potrzeby wymagania od nowoprzyjętych do szkoły świadectwa o poddaniu się powtórnemu szczepieniu ospy ochronnej, dokonanemu przed samem wstąpieniem do zakładu naukowego, zamiast wymaganego dotychczas dowodu o szczepieniu ospy wogóle.

Wymaganie to jest oparte na fakcie wyczerpywania się z czasem wpływu zabezpieczającego pierwszego szczepienia ochronnego, przez co każdy dawno nie-szczepiony osobnik jest narażony na cięższy przebieg choroby w razie zarażenia się ospą. Potrzebę powtórnego szczepienia uznaje projekt ministerjalny w sprawie walki z ospą wniesiony do Dumy państwowej.

Nie wątpiąc, że WW. PP., w dobrze zrozumianym interesie ogółu ludności w Łodzi, a przedewszystkiem w interesie dzieci i młodzieży, pieczy ich powierzony, zechcą poprzeć usiłowania Tow. Lekarskiego Łódzkiego, polepszenie warunków miasta naszego na celu mając, piszemy się w imieniu Tow. Lekarskiego Łódzkiego

z szacunkiem
Komisja w sprawie walki z ospą
Dr. B. Łuczycycki, dr. H. Rueger, dr. S. Skalski.

Prawie identycznej treści odezwę wystosowała komisja do duchowieństwa.

Przedstawienia dla naszych abonentów.

Na najbliższe przedstawienie dla naszych prenumeratorów

w teatrze Popularnym,

które odbędzie się

we wtorek 16 Kwietnia r. b.

wybrałiśmy wspaniałą sztukę, której tytuł ogłosimy w numerze poniedziałkowym naszego pisma.

Bilety, za okazaniem kwitu z opłaconej prenumeraty, nabywać można w administracji pisma naszego.

KRONIKA.

= (a) Prawa zamieszkania żydów. Ministerjum spraw wewnętrznych wyjaśniło, że żydzi, zapisani jako służący żydów z dyplomem, zamieszkałych po za granicą osiedlenia, mogą tam przebywać jedynie wtedy, gdy mieszkają w ich lokalach.

= (y) Przesyłka papierów. Łódzki oddział pocztowo-telegraficzny otrzymał od głównego zarządu poczt i telegrafów wyjaśnienie, mocą którego kopje wszelkiego rodzaju papierów (raportów, cyrkularzy i t. p.), nie mając charakteru bieżącej prywatnej korespondencji, uważane są za papiery oficjalne, niezależnie od sposobu wykonania (druk, pismo) i podlegają przesyłce podług taksy banderolowej, ustanowionej dla papierów oficjalnych. Dalej: wszelkiego rodzaju odbitki i reprodukcje na papierze, wykonane sposobem mechanicznym, uważane są za druki, niezależnie od ich treści. A więc, wszelkie papiery, pisma, awizacje i t. p. reprodukowane wyżej wymienionym sposobem, podlegają przesyłce podług taksy banderolowej.

= (s) Z wystawy „Krajo-braz Polski“. Wystawa, otwarta od kilku dni, cieszy się nieszablonem powodzeniem, gdyż pomimo złej pogody — frekwencja stale wzrasta.

Pocztówki i wydawnictwa znajdują chętnych nabywców.

W niedzielę, dn. 14 b. m. przybywa do Łodzi p. Liszewski, przewodniczący komisji fotograficznej i będzie udzielał szczegółowych wyjaśnień zwiedzającym.

= (a) Ze Stow. majstrów przedziałników. Dzisiaj o godzinie 8 wieczorem w lokalu przy ulicy Fargowej nr. 71; odbędzie się ogólne zebranie członków stowarzyszenia majstrów przedziałniczych.

= (r) Z Tow. kredytowego miejskiego. W poniedziałek 15 b. m. o godz. 4 po poł. w lokalu własnym, przy ul. Średniej nr. 18 odbędzie się ogólne zebranie członków Tow. kredytowego miejskiego.

= (r) Z Tow. „Przyszłość“. Jutro dn. 14 b. m. o godz. 4 po poł. odbędzie się zebranie w sali Tow. przy ulicy Pańskiej nr. 27. Pożądany jest jaknajliczniejszy udział członków ze względu na ważne sprawy, decydujące o losach Tow. na przyszłość.

= (r) Tow. Arzew. Gwiazdy. przypomina, że jutro, t. j. w niedzielę 14 kwietnia, o godz. 4 po poł. w lokalu przy ul. Mikołajewskiej nr. 11, dr. Witold Eichner wygłosi odczyt nastrowany obrazami mknącym p. t. „Zwierzęta głębin morskich“. Bilety wejścia 10 kop.

= (r) Z Tow. kultury polskiej. Oddział Łódzki Towarzystwa kultury polskiej, zaprosił niżej wymienionych prelegentów, którzy w niedalekiej przy-

szłości wygłoszą szereg odczytów, a mianowicie:

1) pan G. Baumfeld o Mickiewiczu, 2) panna F. Baumgartenówna z dziedziny psychologii, 3) panna Prysewiczówna z dziedziny botaniki, 4) panna M. Reczyńska a) O Krasieńskim b) Wanda w historii i poezji polskiej, 5) pan Starkiewicz z dziedziny zoologii.

W lokalu oddziału Łódzkiego Towarzystwa kultury polskiej, Średnia 11, w dniu 17 b. miesiąca o godzinie 9 wieczorem, wygłosi pan Baumfeld odczyt następujący: Dzieciństwo i młodość Adama Mickiewicza; wpływ otoczenia; pierwiastki romantyzmu, nieszczęśliwa miłość, rozbiór dwu pierwszych utworów, wyjazd do Rosji, sonety, Konrad Walenrod.

Bilety są do nabycia w lokalu Towarzystwa między godziną 6 a 9 wieczorem. Cena biletu dla członków Towarzystwa kultury polskiej i dla uczącej się młodzieży wynosi 15 kop. a dla nieczłonków 30 kop. Biorący 10 biletów korzystają z ustępstwa 20 procent.

= (h) **Sprawy szkolne.** Pod przewodnictwem prezydenta miasta, wczoraj w magistracie odbyło się posiedzenie radnych miejskich w sprawie powiększenia sumy, asygnowanej przez magistrat na utrzymanie miejskich szkół elementarnych. Dotychczas magistrat dawał na ten cel 36,000 rubli rocznie. Suma ta była stanowczo za małą, na co zwrócił uwagę naczelnik łódzkiej dyrekcji naukowej, p. Bielajew, na ostatnim posiedzeniu członków komisji szkolnych. Obecny wiede na posiedzeniu prezydent przyrzekł postarać się o powiększenie tej sumy i w tym celu zwołał wczorajsze posiedzenie radnych miejskich.

Po krótkiej dyskusji, w której zabierali głos wszyscy obecni, uchwalono powiększyć sumę asygnowaną przez magistrat na utrzymanie miejskich szkół elementarnych, o 24,000 rb., tak, że obecnie miasto będzie dawało na ten cel 60,000 rb. Jest to jeszcze nie wiele ale w każdym razie będzie nieco lepiej niż było. Nawet najmniejszą zmianę na lepsze w tym kierunku należy uznać za pożądaną, bo nie można zapomnieć, że w Łodzi jest 16,000 dzieci, które nie pobierają żadnej nauki dla braku szkół.

= (r) **Z Ligi Przeciwgruźliczej.** W celu walki z gruźlicą Liga urządza dla szerokiego mas szereg popularnych odczytów dziś i jutro w rozmaitych punktach miasta i w różnych godzinach.

A mianowicie:

W sobotę, d. 13 kwietnia, o godzinie 8 wieczorem, 1) w jadalni Tow. akc. Poznańskiego (ulica Ogrodowa), dr. Lewinson: Przychodnie dla gruźliczych. Dr. Tenenbaum: Walka z gruźlicą, jako chorobą ludową.

2) w jadalni Tow. akc. Geyera (ulica Piotrkowska 289) dr. Rueger: Co to jest gruźlica i jak się jej ustrzec? Dr. Mogilnicki: Dlaczego tak dużo dzieci umiera na gruźlicę?

3) w sali Tow. Krzew. Oświaty (ulica Mikołajewska nr. 11) dr. Tereszkowicz: Gruźlica jako choroba ludowa. Dr. Skalski: Alkoholizm i gruźlica.

W niedzielę, dnia 14 kwietnia: 1) W sali straży ogniowej (ulica Zarzewska) o godz. 4 po poł. dr. Mittelstaedt: Krótkie wiadomości o suchotach. Dr. Skalski: Pijaństwo i suchoty.

2) W sali straży ogniowej (ulica Mikołajewska nr. 54) o godz. 8 wiecz. dr. Rueger: Co to jest gruźlica i jak się jej ustrzec? Dr. Mogilnicki: Dlaczego tak dużo dzieci umiera na suchoty?

3) W jadalni Tow. akc. L. Geyera (ulica Piotrkowska 289) o godz. 7-ej wiecz. adwokat przys. Babicki: Zadania towarzystw walki z gruźlicą. Dr. Schoneich: Gruźlica i dzieci.

4) W sali jadalnej Tow. akc. Pomorskiego (ulica Ogrodowa) o godz. 7-ej wieczorem dr. Rosenthal: Walka osobnicza i społeczna z gruźlicą. Dr. Schoneich: Gruźlica i dzieci.

= (a) **Z cechu kotlarzy.** W niedzielę, dnia 14 b. m. o godzinie 4 po południu w lokalu przy ul. Widzewskiej nr. 84, odbędzie się miesięczne zebranie członków zgromadzenia kotlarzy.

= (a) **Z cechu koszykarzy.** W niedzielę, dnia 14 b. m. w lokalu przy ul. Widzewskiej nr. 5, odbędzie się

zebranie miesięczne członków cechu koszykarskiego.

= (r) **Ze związku kelnerów.** Pod przewodnictwem prezesa związku p. Günthera odbyło się wczoraj posiedzenie zarządu związku.

Uchwalono między innymi zawiadomić wszystkich członków nalegających w opłacie składek od 6 m., aby wnieśli należność w ciągu siedmiu dni, w przeciwnym razie tracą prawa członkowskie.

Biurowy czynny jest codziennie z wyjątkiem świąt i niedziel od g. 3 do 6 po poł.

= (s) **Schronisko dla nauczycielek.** Na schronisko nauczycielek złożyły ofiary następujące panie: P. Heinowa 10 rb., Marja Mehlowa 25 rb., Stanisława i Helena Lissnerówny 10 rb., L. Eckerdorffowa 10 rb., Małgorzata Mertinówna 10 rb., Luiza Schmidtowa 5 rb., Janina Leszczyńska 5 rb., F. Cynke 5 rb., K. Cynke 5 rb., Gertruda Bernowicz 2 rb. Razem 87 rb.

= (a) **Święcone w szpitalu Aleksandra.** W ubiegły wtorek kosztem kuratora szpitala p. Ferdynanda Keniga, rozdano wszystkim chorym święcone.

Biedacy ze łzami w oczach dziękowali swemu opiekunowi za pamięć o nich przy tak uroczystych świątach, jak Wielkanoc.

= (r) **Święcone w „Lirze“.** Przypominamy, że jutro, tj. w niedzielę 14 bm. o godz. 5 po południu, w siedzibie własnej Tow. śpiewaczego „Lira“ (Widzewska 73, odbędzie się tradycyjne święcone jajko dla członków i wprowadzonych gości, połączone z tańeczną zabawą towarzyską.

Zarząd Tow. dokłada wszelkich starań, aby tradycyjna ta uroczystość, wzorem lat poprzednich, wypadła jak najokazalej.

= (r) **W teatrze „Casino“** demonstrowany będzie od dnia dzisiejszego wspaniały dramat w 3 aktach „Zapóźnie—adresatka umarła“.

Treść dramatu stanowi opowieść z życia starszki. Na te tragiczne epizody tego życia odcinają się krwawym szlakiem wstrząsające sceny z rewolucji 48 roku.

Obraz ten odznaczony został pierwszą nagrodą na konkursie film w Wiedniu.

Wyróżnić też należy orzeźwiająco komedję p. t. „Szalona dziewczyna“ — w doskonałym wykonaniu artystów teatrów amerykańskich.

Program uzupełnia ciekawy, jak zawsze, „Tygodnik ilustrowany“.

= (r) **Z „The Bio Express“.** Clou przedstawieni w teatrze „The Bio Express“ stanowi demonstrowany obecnie sensacyjny dramat w 3 częściach p. t. „Królowa i lokaj“.

Pozostała część programu zawiera kilka bardzo ciekawych obrazów.

WYPADKI W ŁODZI

= (p) **Igraszki wólu.** Wczoraj, o godz. 12 i pół po poł., wół prowadzony do rzeźni, wyrwał się swemu przewodnikowi i ku wielkiej panice przechodniów biegł środkiem ulicy. Przed rozważaniem zwierzęciem nie zdążyła ukryć się Stefania Tomaszew-

ska, żona tragarza, lat 87 i została formalnie strąconą kopytami. W dalszym ciągu wół rzucił się na przechodzącą Fridę Malską, lat 8, córkę robotnika, zadając jej nogiem ciężką ranę powyżej ucha. Pierwsza ofiara wólu zmarła po odwiezieniu jej do mieszkania przy ul. Radwańskiej, u drugiej zaś lekarz Pogotowia stwierdził pęknięcie czaszki i wstrząśnienie mózgu. Policja zastrzeliła wólu.

= (b) **Napad bandycki.** Onegdaj wieczorem na ulicy Nowo-Cegielnianej obok kolei kaliskiej nieznanymi złoczyńcami napadli na Izraela Krakowskiego i pod groźbą rewolwerów, zrabowali mu 15 rubli pieniędzy, poczem zbiegli do lasu.

= (p) **Nagła śmierć.** Wczoraj o godzinie 2 po południu wezwano Pogotowie na ulicę Konstantynowską № 49 do niejkiej Estery Gelbart, żony kupca, lat 51, u której lekarz stwierdził skłon z niewiadomej przyczyny.

= (p) **Z głodu.** Przy ulicy Włodzkiej № 109 Pogotowie wezwano do Walentego Michalskiego, robotnika bez zajęcia, lat 38, u którego lekarz stwierdził zupełne wyczerpanie sił z głodu.

= (a) **Wykrycie kradzieży.** W ubiegłym tygodniu nieznanymi złoczyńcami dobrali się do składu towarów Salomona Lipskiego przy ulicy Piotrkowskiej nr. 56 i skradli 80 sztuk towaru wartości 2500 rub.

O kradzieży tej zawiadomiono bezwzględnie wydział śledczy, lecz wszelkie poszukiwania złoczyńców na razie spełzły na niczem.

Dopiero onegdaj rewizory II cyркуlu Jaworski w mieszkaniu znanego policji pasera Iрка Michałowicza przy ulicy Nowomiejskiej nr. 34, znalazł dwie sztuki towaru, z pochodzenia którego M. nie mógł się wylegitymować.

Towar ten okazano Lipkowskiemu i ten poznał go.

Przyciśnięty do muru M. zeznał, że kradzież tę spełnili zawodowi złodzieje Moszek Michałowicz, Tanchel Lemberg, Rajzla Erenberg, Josek Jakubowicz i Mordka Kapelusznik, którzy wynajawszy dwie resorki zajęli w podwórzu domu nr. 56 przy ulicy Piotrkowskiej i tam, otworzywszy drzwi do składu podobionym kluczem, wynieśli towar, który następnie odwieźli do mieszkania Motia Lewińskiego przy ulicy Ciemnej nr. 34. Na drugi dzień towar bagażem Lewiński wywiózł do Warszawy.

Lipski wraz z policją udał się do Warszawy i tam towar ten aresztowano na kole.

Wszystkie osoby zamieszane do kradzieży powyższej, oprócz Moszka Michałowicza, Lembergera, Erenbergowej i Kapelusznika, którzy zbiegli, aresztowano i osadzono w więzieniu, sprawę zaś skierowano do sądu.

= (a) **Kradzieże.** Z mieszkania Juliusza Bernsteina przy ulicy Nawrot nr. 81, nieznanymi złoczyńcami, otworzywszy drzwi podobionym kluczem, skradli różne rzeczy, wartości 76 rb. 40 kop.

— Z mieszkania Zelmiana Gutmana przy ul. Pańskiej nr. 75, niewykryci złoczyńcy skradli różne rzeczy, wartości 60 rb. i w gotowaniu 25 rb.

†
S. P.

Józefa z Cichońskich Książkowa

Żona redaktora i wydawcy „Kurjera Łódzkiego“.

Po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 11 kwietnia r. b., przeżywszy lat 40.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę o godz. 5-ej po poł., z mieszkania przy ul. Zachodniej № 37, o czem krewnych przyjaciół i znajomych zmarłej zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni

Mąż i Dzieci.

ZAMIEJSCOWA.

= (x) **Z łagiewnickiego kółka rolniczego.** Siedziba łagiewnickiego kółka rolniczego zostanie przeniesioną z Łagiewnik do Zgierza.

Ostateczna decyzja w tej sprawie zapadnie na ogólnym zebraniu, członków, które ma się odbyć jutro w Łagiewnikach.

W obręb działalności łagiewnickiego kółka rolniczego, oprócz szeregu wiosiek wchodzi też m. Zgierz.

= (z) **Znaczná kradzież.** — Onegdaj w nocy niewiadomymi złoczyńcami dostali się za pomocą otwarcia okna do sklepu Ieka Majera Halperna przy ulicy Łódzkiej nr. 18 w Zgierzu i skradli towaru za 300 rb.

Ze sceny i estrady.

Teatr Popularny.

Z kancelarii teatru komunikują nam co następuje:

Dziś, w w sobotę o godz. 8 m. 15, po raz pierwszy tragedia w 5 aktach, a 13 odsłonach „Balladyna“ — J. Słowackiego.

Do oświetlenia tego przedstawienia dyrekcja teatru zaprosiła St. Wysocką, znakomitą art. dramatyczną sceny krakowskiej, która odtworzy tytułową rolę. Gościna wielkiej artystki St. Wysockiej w teatrze Popularnym to ucza artystyczna; wyjątkowy bowiem talent Wysockiej stwarza w Balladynie kreację wprost olśniewającą, wstrząsającą tragizmem.

W niedzielę po południu o g. 3-ej „Boruta“ baśń czarodziejska z muzyką i efektami.

Wieczorem o godzinie 8 minut 15 po raz drugi „Balladyna“ — z p. Wysocką.

W poniedziałek po raz pierwszy „Elektra“ tragedia Hofmansthala z p. Wysocką w roli tytułowej, oraz komedia w 1 akcie Bliźnińskiego p. t. „Mąż od biedy“ — na dochód „Zydowskiego towarzystwa kolonii letnich“.

Dyrekcja teatru zawiadamia Szan. Publiczność, że na wszystkie te przedstawienia z występem Wysockiej sprzedają się bilety w kasie teatru Popularnego (Konstantynowska 16).

Kobieta bez skazy.

Jutro zatem i po jutrze będziemy mieli możność podziwiania w teatrze Wielkim, nowego utworu Gabriela Zapolskiej, który stał się przedmiotem ożywionej polemiki w piśmie i sferach teatralnych.

Sądząc z pokupu na bilety, sięgające teatru Wielkiego będzie wyprzedana kompletnie.

Koncert W. O. S.

Jak już zaznaczyliśmy, w poniedziałek 15 b. m. odbędzie się koncert warszawskiej orkiestry symfonicznej na beneficj dyrygenta orkiestry, Zdzisława Birnbauma.

Program koncertu zapowiada prześliczną „Symfonię B-dur“ — Schumana, „Koncert fortepianowy—Melcera, w wykonaniu kompozytora z towarzyszeniem orkiestry, „Les Preludes“ Liszta, „Wstęp“

„Smierć Izoldy” oraz „Cwałowanie Walkirii” — Wagnera.

Ciekawy ten wieczór koncertowy odbędzie się, jak zazwyczaj, w sali koncertowej.

Jaskinia rozpustników.

Prowadzone przez władze sądowe śledztwo w sprawie jaskini rozpusty przy ulicy Mikołajewskiej, wykryło rzeczy wprost potworne.

Ohyda jaką wykryto śledztwo wprost przechodzi pojęcie ludzkie. Nietylko deflorowano niewinne dzieci, ale nawet dopuszczano się i gorszych zbrodni. Dotychczas nie wyjaśniono, czy prawdą jest to, istnieją jednak pewne poszlaki, które każą przypuszczać, iż zbrodniarze mordowali swe ofiary.

Wskutek danych, otrzymanych podczas śledztwa, władze sądowe postanowiły dokonać rewizji w danej posesji w celu wykrycia dowodów rzeczowych przeciw zbrodniarzom. Rewizja ta dała wyniki nadspodziewane.

Wczoraj o godz. 6 po południu sędzia śledczy, wraz z władzami policyjnymi przybył do mieszkania Józefa Milera. W samym mieszkaniu znaleziono kilka kostiumów bajaderki i odalisk, w które widocznie rozpustnicy ubierali swe ofiary, gwałt większej emocji.

Dalej przystąpiono do rewizji szaf, które znaleziono zamkniętymi; zawołano przeto ślusarza, który otworzył szafy wytrychem.

W jednej z szaf znaleziono zawinięte w dziewczęcy fartuszek czarny — dziewczęce pończoszki i kłębek zużytej waty zakrwawionej.

Oprócz tego znaleziono trzy pudełka jakichś pigulek, zawartość których wykaże dopiero analiza. Znaleziono także przyrządy, używane przez osoby chore na choroby sekretne.

Rewizja trwała 3 godziny; po ukończeniu jej zabrano wszystkie rzeczy kompromitujące.

Śledztwo stwierdziło, że rozpusta uprawiana była od dwóch lat. W przeciągu tego czasu w mieście naszym przypadło bez wieści kilka dziewcząt, władze więc przypuszczają, że zbrodniarze, przez deflorację przyczynili się do śmierci ich i aby skryć ślady, ukryli zwłoki. Prawdopodobnie zarządzane będzie skopanie ogrodu i podwórza w całej nieruchomości, w celu sprawdzenia i wykrycia jakichkolwiek dowodów, mogących potwierdzić przypuszczenia.

Dalsze śledztwo wykaże nam całą obydą tej jaskini. (a)

Szuleria na „Czerwonych skałach”

Jak donoszą z Paryża, zanosi się na interwencję rządu włoskiego u rządu francuskiego. Powodem tego kroku dyplomatycznego jest tym razem szuleria założona na tak zwanych „Czerwonych skałach”.

Mianowicie na samym końcu francuskiej Riviery, tam, gdzie już schodzi się z Wiochami, znajduje się śliczny kawałek ziemi, noszącej nazwę „Czerwonych skał” i należącej do terytorium włoskiego.

Ponieważ ze strony włoskiej odcięte są „Czerwone skały” wysokim pasmem górskim, przeto wstęp na nie możliwy jest jedynie przez ziemię francuską. Na „Czerwonych skałach” urządziła grupa spekulantów wytworną jaskinię gry, która cieszyła się wielkim popytem, ściągając mnóstwo turystów na ruletę, oraz „Irene et quarante”.

To wszakże nie podobano się administracji francuskiego uzdrowiska Men-

tony, której „bank” cierpiał poważnie wskutek konkurencji. Aby tedy pozbyć się niebezpiecznego konkurenta, administracja Mentony, wraz z jej ludnością, zamurowała wszelkie drogi wiodące do „Czerwonych skał”, tak, że cypel ten odcięty został od świata.

Charakterystyczną okolicznością w całej tej historii jest także fakt, że kierownikiem tego „banku” jest naturalny syn króla serbskiego.

TELEGRAMY.

Tel. Ag. Pet.

Odczyt Makarowa.

Kijów, 12 kwietnia. W klubie kulturalnym w obecności władz, przedstawicieli duchowieństwa, organizacji pracowniczych i licznej publiczności odbył się odczyt członka Dumy państwowej Makarowa 2 p. n. „Wolność, równość i braterstwo”. Prelegent wzywał do łączności pod hasłem „Samowładztwo i prawosławie” i do wyboru do Dumy wyłącznie ludzi w duchu rosyjskim.

Orkan.

Ryga, 12 kwietnia. Na morzu dmie silny orkan północny.

Na sposób europejski.

Charbin, 12 kwietnia. — Między stacjami Szansi i Sandawodi posterunek straży pogranicznej był ostrzeliwany przez bandę 30 chunchuzów. Chunchuzi wtargnęli następnie do wagonu, obrabowali podróżnych chunchuzów, wyskoczyli w biegu i zbiegli.

Bezrobocie.

Loflano, 12 kwietnia. — Robotnicy portowi ogłosili ogólne bezrobocie i namówili do przyłączenia się podręcznych robotników w warsztatach okrętowych.

Wojna włosko-turecka.

Rzym, 12 kwietnia. Agencja „Stefani” donosi, że włosi wczoraj zrana zajęli półwysp Makabati na wybrzeżu libijskim, poczem część oddziału bez oporu zawiądnęła fortelem Buszelek.

Parlament węgierski.

Budapeszt, 12 kwietnia. Posiedzenia parlamentu zostały wznowione. Partja Justha objawia znów obstrukcję przeciw projektom wojskowym.

Wyjazd ambasadora.

Bukareszt, 12 kwietnia. — Ambasador w Konstantynopolu Giers wyjechał na swoje stanowisko. Na dworzec odprowadzali go ministrowie i ciało dyplomatyczne.

Odstąpienie pomnika.

Nizza, 12 kwietnia. Rozpoczęły się uroczystości francusko-angielskiej z okazji odstąpienia pomników królowej Wiktorji i króla Edwarda VII w obecności prezesa ministrów Poincaré, Delcassé, Mailerand, króla szwedzkiego, Wielkich Książąt Sergjusza Michałowicza, Piotra Mikołajewicza, księcia Monaco i licznej publiczności.

Bójka między wyborcami.

Bay City, 12 (4) — W konwencie republikańskim stanu Michigan wynikła bójka między zwolennikami Roosevelta i Tafta. Policja i milicja przywróciły porządek.

Bezrobocie skończone.

Londyn, 12 (4) — Na wezwanie komitetu wykonawczego górniczy wracają do kopalni. W poniedziałek oczekiwane jest przywrócenie stanu normalnego. Ruch kolejowy został wznowiony.

London, 12 (4) — Ceny na węgiel spadły o 10 szylingów na tonie.

Nastąpiło porozumienie z maszynistami, których żądania powstrzymały ogólne wznowienie pracy.

Home rule.

Londyn, 12 kwietnia. — Richmond w imieniu nacjonalistów i Macdonald — partji robotniczej powitali w izbie gmin bill o home rule'u.

Telegramy własne

„Now. Kurjera Łódzkiego”

Wyrok śmierci.

Gran, 12 kwietnia. — Dziś rano powieszono osławionego rozbójnika, Labanego, który przez dłuższy czas terroryzował ludność okoliczną. Trzech jego towarzyszy oczekuje jeszcze zatwierdzenia wyroku.

Wejna.

Rzym, 12 kwietnia. — Podług doniesienia „d'Italia” wielki oddział wojsk włoskich wyruszył do Zanzuru przeciw wrogowi.

Wielkie wrażenie wywarła w Rzymie wiadomość o wyładowaniu świeżych oddziałów wojska włoskiego w Trypolisie.

Zbrojne starcia.

Paryż, 12 (4) — Donoszą z Udźdy że oddział berbenów z pokolenia Beni Uranin, liczący 2500 osób napadł na francuzów, którym udało się wszakże atak odeprzeć i zmusić berbenów do ucieczki. Francuzi stracili 20 ludzi, między nimi jednego oficera i 4 podoficerów oraz mają 68 rannych, między nimi trzech oficerów i jednego podoficera.

Sprzedaż obrazu.

Nowy Jork, 12 (4) — Jeden z najszlachetniejszych obrazów Holbeina, „Portret Małgorzaty Wyatt”, sprzedała firma Gimpel et Wildenstein za 500,000 rubli do prywatnej galerji w Nowym Jorku. Jest to pierwszy obraz Holbeina wywieziony do Ameryki.

Wyciągi aeroplanów.

Paryż, 12 kwietnia. „Matin” rozpiął świeży wyciąg aeroplanów o ogólną nagrodę w sumie 150,000 franków. Lot odbędzie się w sierpniu tego roku i będzie się ciągnął od Pekinu wzdłuż kolei transsyberyjskiej przez Charbin, Irkuck, Tomsk, Moskwę, Warszawę, Wiedeń, Tryjest, Wenecję, Genuę, Marsylję, Ljon do Paryża.

Utwór Wilhelma.

Paryż, 12 kwietnia. Pisma francuskiego podtrzymują twierdzenie swoich korespondentów berlińskich, którzy donieśli o napisaniu przez cesarza Wilhelma sztuki p. t. „Rodzina”. Oprócz tego, miał syn cesarza, książę Joachim, s komponować balet, który w tych dniach będzie przedstawiony publicznie.

Katastrofa samochodowa.

Lizbona, 12 kwietnia. Na przedmieściu miasta Oporto, nastąpiło wczoraj zderzenie autobusa z przejeżdżającym powozem, przyczem 9 osób zginęło na miejscu — 7 zaś w stanie beznadziejnym odwieziono do szpitala.

Strajki.

Nowy Jork, 12 kwietnia. — Właściciele kopalń amerykańskich zgodzili się na 8 godzinny dzień pracy i 10 proc. podwyższenie zarobków, jest zatem nadzieja, że wkrótce dojdzie do zgody pomiędzy pracodawcami a robotnikami, mimo, że ci domagają się spełnienia dalszych jeszcze żądań.

Essen, 12 kwietnia. — Zebranie zarządu związku kopalń rozpatrzyło przychylnie prośbę tych górników, którym za złamanie kontraktu odciągnięto sześciomiesięczne zarobki, a którzy do strajku przystąpili pod przymusem.

Z ostatniej chwili.

W niedzielę, 14 b. m. o godzinie 2 po południu, przy ulicy Mikołajewskiej nr. 91, odbędzie się kwartalne zebranie członków Związku zawodowego pracowników piekarskich.

Rozmaitości.

— **Ptasie mleko.** „Ptasie mleko” przestaje być absurdem. Okazuje się, że w gardzieli gołębia mieszczą się gruczoły, zawierające białą gęstą ciecz, która stanowi część pożywienia dawane go przez samice piskletom.

Znany przyrodnik — uczonego angielski, Edward Jesse, badając to zjawisko, zauważył, że gardziel gołębic powiększa się i gruczoły się rozszerzają w okresie wysiadywania piskląt, zupełnie tak

samo jak powiększają się gruczoły młeczne w czasie ciąży u zwierząt ssących. Badania amerykańskiego uczonego Johna Borroughs'a potwierdzają ten fakt w zupełności.

Ofiary.

Dla robotników bez pracy:

Urzednicy i monterzy firmy „Powszechne Towarzystwo Elektryczne” — 19 rub. 97 kop.

Redakcja i administracja „N. K. Ł.” — 1 rub. 50 kop.

Drukarnia „Nowego Kurjera Łódzkiego” — 55 kop.

Dla uoczenia pamięci koleżanki Gabrieli Birenweig w myśl wspólnej pracy — p. Helena Littaurowna na Ligę przeciwgraficzną — 2 rub.

Loterja.

Stawki z 2-go dnia ciągniętych

Pa rubli 60 wygrały N-ra:

34 67 131 92 95 227 55 328 29 48 99 419

43 68 96 623 62 616 738 99 803 46 48 63 921 49

96 1040 76 81 51 81 164 204 9 1289 340 642

45 66 98 675 88 879 86 2002 21 30 31 40 60 92 146 99 227 86 92

310 411 526 37 71 614 18 79 82 782 864 75 91

2898 980 3015 17 75 102 34 95 249 90 333 62 509

28 75 629 63 70 74 702 11 33 806 31 64 94 928

83 34 63 74 4138 48 66 67 4241 90 352 448 75 500 76

86 660 776 835 55 82 87 98 922 5009 31 50 112 44 56 67 246 48 343 55

61 92 97 938 76 93 6002 24 25 95 201 32 78 92 367 70 451

54 95 518 64 85 687 54 56 85 89 706 95 852

901 8 6926 56 7005 75 90 122 58 85 221 74 847 56 435

35 52 75 506 39 69 86 661 64 721 71 8075 102 65 224 813 38 59 87 438 49 510

8510 58 78 81 87 607 82 831 54 67 938 39 69

9147 64 69 86 225 83 408 62 513 28

68 773 88 827 31 997 10000 18 58 59 117 28 10213 49 71 75 78

337 44 91 422 67 76 92 621 30 32 60 733 46

806 43 74 76 923 31 11010 26 109 66 80 93 210 335 72 75 457 11475

560 68 773 74 879 921 27 12011 17 126 75 230 315 422 42 48 81 96 523 65

69 646 829 73 956 83 13011 52 89 133 85 266 324 41 13398 441

66 518 75 741 58 67 97 814 75 90 945 89 14002 30 60 74 87 156 209 50 66 96 854 579

607 68 84 86 711 18 31 34 808 14885 84 900 88

15016 87 96 214 34 75 87 314 57 69 413

64 37 507 627 32 74 88 704 79 98 875 916 45

52 92 16018 43 93 253 92 16379 94 432 52 551

611 75 86 735 77 810 64 915 19 26 99 17039 86 120 63 203 7 17 39 72 97 336

99 472 503 16 633 59 754 96 17879 982 88 93

18036 42 53 110 15 68 247 314 50 407

408 30 85 526 36 47 81 86 89 685 711 44 45

80 876 902 22 66 82 19107 53 19219 57 74 97 335 99 418 33

532 36 752 54 817 56 902 43 20002 39 90 101 7 25 35 69 288 300 5 87 551

71 96 615 57 71 746 20834 53 82 903 24 21007 46 61 112 50 213 349 98 415 24 38

71 86 547 51 59 60 92 617 41 705 6 15 24 98

832 86 90 976 22026 22070 89 124 92 224 27 76 330 63

545 81 93 615 17 713 90 943 84 91 99 23013 74 195 206 23 84 85 90 445 50 97

D-r medycyny

Władysław Hertzberg

ordynuje od 1-go Maja w Marjenbadzie

Haus „Schwarzer ADLER”.

2007—12—1

Dr. Czarnożył

powrócił.

Choroby wewnątrz, szczególnie serca, nerek i przemiany materji, jak cukromocz, artetyzm, otyłość skłonność do kamieni etc. 2130—3—1

Szkoła Rysunkowa

Jerzego Lemana

Południowa 2.

Rysunki, Malarstwo, modelowanie, kreślenie. Przy szkole jest osobny oddział dla dzieci i osobny dla rzemieślników

SZCZURY

I myśły tępi szybko i pewnie pasta przygotowana w aptece A. Zaluskiego w m. Rawia gub. Piotrkowska. Cena funta 1 rub. 20 kop. z przesyłką 1 rb. 45 kop. Próbné małe pudełko są de nabycia w aptekach i składach aptecznych,

1817—24—1

Casino

Od dziś do Poniedziałku 15 kwietnia włącznie: ---

Między innymi Zapóźno! adresatka umarła.

Dramat współczesny w 3-ach aktach, w wykonaniu najlepszych artystów teatrów wiedeńskich. (Obraz powyższy otrzymał pierwszą nagrodę, na konkursie film zagranicznych)

Szalona dziewczyna komedia w wyk. art. amerykańskich. Brzegi Bosforu zdjęcie z natury.

Ceny popularne.

Orkiestra koncertowa „SESTETT“

Konstanty Górski i S-ka

technik budowlany i ubezpieczeń rządowych.

Wykonują wszelkie projekty, plany i sporządza szacunki budowli i prowadzi dozór budowlany tak w Łodzi jako też i w innych miejscowościach. Biuro w Łodzi — Konstantynowska 90 r1942—10—1

Inżynier R. Puciata

BUDOWNICZY

i technik ubezpieczeń. Wykonują wszelkie projekty plany sporządza i szacunki budowli i prowadzi dozór budowlany tak w Łodzi jako też i w innych miejscowościach. Biuro w Łodzi—Konstantynowska 47 w Wareszowie—Nowomiejska 9 1060—5—1

Place na rozplaty

ze spadkiem dla ścieków fabrycznych, przy szosie pabjanickiej, na 3 wiorście od Łodzi. Hypoteka oddzielna. Wiadomość w majątku Chachuła u Fijałkowskiego i w Łodzi Piotrkowska № 3, sklep Wolskiego. 2097—3—1

Lekarz-weterynarji

Szymon Wolman

Piotrkowska 145. Tel. 29-00

r1930—10—1

ZDOLNY

młody człowiek posiadający gruntowną znajomość buchalterji oraz języków krajowych poszukuje posady, w miejscu lub na prowincji. Oferty dla Z. w administracji „Kurjera Łódzkiego“ 2147—3—1

Dr. med. Z. Golc

choroby skórne i wener. ul. Mikołajewska № 11 Telefonu № 2060. Godz. przyj. od 9 do 12, od 4 i pół do 7 i pół w., w Niedziele i święta od 9 do 12 i pół. r: 876 10

Dr. Eugenia Kerer-Gerszwin

Choroby kobece. Ulica Piotrkowska 121. przyjmuje od 3 do 6 po p. w niedziele od godziny 9 do 12 rano. Telef. 18-00 r1123 0 0

Dr. L. Klaczkin

Konstantynowska 11. Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych. Przyjmuje pod 8—1 rano i od 5—8 wiecz. dla pań od 4—6 po południu. 7113—0. Specjalista chorób włosów, skórnych (piegi i pryszcze na twarzy etc.) i wenerycznych (syphilis)

SPECJALISTA

Chorób skórnych, wenerycznych i niemocy piciowej. **Dr. LEWKOWICZ** Przy syphilisie stosowanie prop. „606“ Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym. Zachodnia № 38 od 9—1 i od 6—8 dla pań od 6—8 w niedziele od 9 do 2. r. 1109 1 6

Dr. L. Prybulski

powrócił. Choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska) weneryczne, moczopięciowe i niemocy piciowej. Leczenie syphilisu Salvarsanem „Ehrlich-Hata 606“ wśród-żylinie. Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym, ulica. POŁUDNIOWA № 2. Przyjmuje chorych od 8—1 rano i od 4—6 po poł., paale od 5—6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia.

Dr. I. Silberstrom

mieszka obecnie na Zawadzkiej № 12. Choroby skóry włosów, i weneryczne. Radykalne usunięcie szpeczących włosów. Przyjmuje, od 11 i pół, od 2 i pół po poł., od 5 i pół, do 8 i pół, wiecz. Dla pań od 4 i pół, do 5 i pół. W niedziele od 3 po poł.

Poszukuje się do siedmioletniego chłopca inteligentną

Osobę,

która by też mogła być pomocną w gospodarstwie. Wiadomość w redakcji. r2101—3—1



Poszukuję do dwóch dorosłych chłopców

Guwenera

z wyższym wykształceniem. **Max Rosenblatt** Piotrkowska 194.



Za rubli 7-11-12

można kupić gramofon gwarantowany i z dobrą membraną, płyty najświeższe, nadezły po cenach zniżonych. Długa 64

róg Benedykta. Rynikowski.

CIECHOCINEK

Nagrodzone na I ej wystawie zdrojowej Sanatorium dla dzieci (do lat 15) **D-PS MARGULESA.** Wiadomość w Warszawie, Długa Nr. 86 tel. 76—84.

Różel Krzewy różane!

Róże szampane w wysokich gatunkach o silnych koronach; niskie krzewy różane, doborowy towar, silnie rozkorzeniony w najlepszych gatunkach poleca **Paweł Fridler** Sreńna № 86. Handlowy Zakład ogrodnicy.

Przeciwno kokluszowi, przy kaszlu, astmie, emfizemie, gruźlicy, katarach krtani, oskrzeli i chorobach płuc. Wzbuźnia apetyt, uspakaja nerwy.

„Kosulin“

aptekarza J. Sackiego w Brześciu-Lit Grand Prix w Hadze. Cena fl. 1 rb. Zadać wszędzie. 1925—5—1

FABRYKA WATALINY

do odstąpienia. Oferty w redakcji dla „A. Z.“ 2099—3—1

Max Lubliner

Konstantynowska № 7. Tel. 22-48. poleca po cenach możliwie niskich:

- Okucia meblowe od najtańszych do najwykwintniejszych
- Rury belaste obciążone mosiedzem
- Wieszadła do garderoby i rękawików
- Sztabiki perłowe mosiężne i drewniane
- Szuby do luster i marmuru
- Kopytka mosiężne i rolki do krasoel
- Kapitoła puste i na drzewie
- Zamki meblowe, szarniery, zapinacze do szaf
- Kafle oraz gwóźdź meblowe
- Sztańgi portierowe i witrzowe
- Konsole baldachimowe
- Maszyny do szarpania włosiny i trawy moranki oraz wiele innych artykułów dla stołarszy i tapicerów.

Przeciw Rzoączco Najnowazy środek „Salo - Pichilin“

wynalazek aptekarza B. Konheima w Petersburgu, działa szybko i radykalnie przez lek, jest u wazny za środek racjonalny. Działa również skutecznie w przypadkach ostrych jako też i chronicznych i w przeciagu krótkiego czasu usuwa najpocieszysze wydzielinę. Sposób użycia dołączony do każdego pudełka. Prawdziwy tylko w puszkach metalowych po rb. 1—rb 1 kop 80. Do nabycia w aptoe R. PREISMANA, w Warszawie, Freta № 16 telefon 40-63. Wysyłam za kaźeniem Przesyłka podług taryfy pocztowej r513—0—1



Zhiotymina

Aptekarza J. Mumbiet. Zetw. pases Hrad Lekarski Petersburgi za № 6816. Zalecany przez pp. Lekarzy z niezawodnym skutkiem jako środek znakomity w przypadkach chorób dróg oddechowych, jak: katar krtani, katar oskrzeli, katar płuca, koklusz, kaszel. Pobudza iaknienie, wzmacnia organy trawienia, a temsamem przyczynia się do ogólnego polepszenia stanu chorego. Sposób użycia przy habdym flak. Sprzedaz u wylacz. przedstaw. na Ces. i Kr. Pol. S. M. Goldberga, Warszawa, Rymarska 6, oraz w aptekach i składach aptecznych



PISARZ

S. Weintraub, Łódź, Południowa 6. Wyrabia do różnych instytucji rządowych aplikacje, prosybi t. p. r1945130



Apteka W. Danieleckiego Łódź, Piotrkowska 130.

Okazyjnie HAFTY

Kaliskie i Szwajcarskie po b. niskich cenach w miesztaniu prywatnem ul. Andrzejana 44 m. 2. 1914—10—1

CHOROZY

WYSTRZEGAJCIE SIĘ FALSYFIKACJI

pod postacią bezwartościowych naśladownictw Sperminu nie mających z nim nic wspólnego a często nawet zawierających czynniki szkodliwe dla zdrowia.

Przy neurastenji, impotencji, uwiąznięciu starczym, hysterji, niewrażliwości, anemji, suchotach, przymocie (syfilis), skutkach kuracji rteciowej, chorobach serca (otłuszczenie, skleroza serca, bicie serca, arytmja, mio-carditis, arterjo-skleroza, alkoholizm, wysychaniu mleczu pancerzowego, paraliżach, rekonwalescencji, wyczerpaniu ogólnem i t. p., tylko Sperminem-Poehla udało się osiągnąć wspaniałe rezultaty, o których świadczą badania najznakomitszych uczonych lekarzy całego świata. Należy zwracać uwagę na nazwę

SPERMIN-POEHLA

I nie brać tych wszystkich wyciągów i płynów o różnych nazwach; bezwartościowość tych preparatów została opisana w specjalnej broszurce, którą bezpłatnie wysyła się wraz z najnowszą literaturą o Sperminie.

ORGANOTERAPEUTYCZNY INSTYTUT

PROFESSOR D-R POEHL I S-WIE

DOSTAWCY DWORU
JEGO CESARSKIEJ MOŚCI

PETERSBURG

W. O. 7 LINJA 18



Światłolecznicy i Roentgenowski INSTYTUT D-RA S. KANTORA,

Specjalisty chorób skórnych, włosów, wenerycznych i moczopłciowych
ulica Krótka № 4. Telefonu № 19—41. 172 0 0

Leczenie promieniami Roentgena, światłem Finsena i kwarcowym (choroby skóry i wypadanie włosów), prądami wysokiego napięcia (świeżba, hemoroidy) elektrolity (radykalne usuwanie szpecących włosów), masaż wibracyjny i pneumatyczny podług prof. Zabłudowskiego (niemoc płciowa), kaustyka, usuwanie brodawek, Endo i cystoskopia (oświetlanie organów moczopłciowych), Elektryczne świetlne kąpiele i gorące powietrze. Leczenie syphilisu „Ehrlich-Hata 600”.

Przyjmuje od 8—2 i od 6—9, dla pań od 5—6; osobna poczekalnia.

Dr. Bengué, 47 Rue Blanche, Paris.



Dostać można we wszystkich aptekach. Oryginalne pudełka opatrzone są różową banderolą z podpisem:

RUBNIT

powinien być w każdym domu,
w 15 minut pierze najbrudniejszą bieliznę.

Pokazowe pranie codziennie w Łodzi — przy ul. Cegielnianej 27, od 5—7 po południu. 1900—15—1

Ważne dla palących — ZNAWCY I AMATORZY —

pała GILZY I PAPIEROSY tylko z prawdziwej francuskiej białki „CARTOUCHES” uznanej przez Chemioz. Laborator. Warszawy, cesars. uniwersyte. tu za najlepszą. Dostać można w głównych składach tabacznym w Warszawie i prowincji. r1815—20—1

Rozpoczęcie — Gry o mistrzostwo w piłkę nożną.

W niedzielę, dnia 14 kwietnia o godz. 10-ej rano
Łódzki Klub sportowy—Touring—Club na placu sportowym ul. Srebrzyńska (3 minuty drogi od starego cmentarza ewangelickiego) o godzinie 2 i pół po południu
Newcastle—Union
na placu Sportowym Targowa 87/89.



Apteka W. Danieleckiego
Łódź, Piotrkowska 130.

„Pensjonat”

Otwieram w Żakowicach dla inteligentnych dzieci i młodzieży przez czas miesięcy letnich. Od 1/VI do 1/IX 1912 roku. Zapewnione wygodny, zdrowo-pożywnie opieka macierzyńska.

Uprasa się o zgłaszanie między 3—5. Ulica Zawadzka 24 m 16.
M. Bumentalowa.



KURSY JEZYKÓW NOWOZYTYNYCH

D-ra KUMMERA.

Piotrkowska 79.
Karola 4.

Pabjanice:
dom W-nego Kosnera.

Dnia 15 b. m. rozpoczynają się w głównym oddziale, Kursów, Piotrkowska 79,

nowe wykłady

Korespondencji Handlowej

w języku rosyjskim.

Bliższych informacji udziela Kancelarja Kursów.

Nowo utworzona szkoła tańców!!

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. P., że otworzyłem przy UL. PASAZ SZULCA № 2 obok Sali Angielskiej, w byłym lokalu Tow. „Dramatische Kunst” — Nową pierwszorzędną szkołę tańców, urządzonej z wielkim komfortem, podług ostatnich wymagań techniki i higieny, posiadającą efektowne elektryczne oświetlenie. Rozpocynam nowy kurs tańców. Podjęmę się każdego, bez względu na zdolność w przelagu 1 miesiąca wyuczyć wszystkich najnowszych i starych tańców. Zapis przyjmuję się codziennie w mojej kancelarji od godz. 7 do 11 wieczorem. We wtorki są urządzane kolka zamknięte, do których może się jeszcze dołączyć kilka par.

Z szacunkiem
Henryk Hendrykowski.

r1672—1—1. dyplomowany nauczyciel tańców.

UWAGA. W niedziele i święta tańce zbiorowe 2 razy dziennie t. j. od 2 do 6 i od 7 do 12 wieczorem. Udzielam także lekcji w stowarzyszeniach i zakładach naukowych.



Mikołajewska 42

Dzisiaj i codziennie otwarty od 11 r.
do 11 wieczór

1-szy w Rosji ze względu
na obfitość okazów

ZWIERZYNIĘC M. L.

Bogata kolekcja: zwierząt, ptaków i gadów ze wszystkich stron świata

1-szy raz w Łodzi.

Rzadki egzemplarz GNU półkoń i półbyk.

Codziennie od 3-6 i 9 godz. wielkie przedstawienia z trzosiowanymi 11 lwami, tygrysem, białym niedźwiedziem, słoniem, małpami, papugami, psami, i in.

W Soboty, Niedziele i święta przedstawienia od 1-ej p. po 11 co każde 2 godziny. Ceny od 25 kop. do 95 kop

BRUNO EMDE

ŁÓDŹ

FARBIARNIA I PRALNIA CHEMICZNA PAROWA.

Fabryka: Ludwika 42 Filja: Benedykta 1, róg Piotrk.

Czyszczenie chemiczne damskiej i męskiej garderoby prutej i nieprutej. Stroje balowe i wizytowe uniformy dywany portjery szale boa piera skóry futra rękawiczki balowe i zwyczajne parasolki krawaty i t. p.

Czyszczenie chorągwi i proporców kościelnych ornatów kap i szat duchownych.

Chemiczne czyszczenie orłkowitych garniturów mebli pokojowych.

Czyszczenie i pilnowanie zabotów Czyszczenie asydelkowych kolder i laufów.

Oddział prania firanek, stor i lambreków. Wykończenie jak nowe. Impregnowanie (przesycanie nieprzemakalne. Szczególnie ważne dla ubrań myśliwskich, uniformów, —taszczów od kurzu i deszczu. Dekatyzacja wszelkich materiałów.

Odświeżanie parowe aksamitnych i pluszowych ubiorów. Dezynfekcja pościeli, mebli wyścielanych, kolder, ubiorów i t. p.

Farbiarnia wszelkiego rodzaju kostjumów prutej i nieprutej Portjer dywanów futer skór szali.

Porządki meblowych w najmodniejszych kolorach

Farbowanie piór strusich i boa. Farbowanie rękawiczek na wszystkie modne kolory. Farbowanie koronek podług wzorów. Farbowanie à la Ressort Aksamitów, jedwabi i pluszu jedwabnego. Ktęczy żalobne farbuje się w ciągu 24 godzin.

W najlepszej i najspokojniejszej części miasta Zittau położona

Pańska Willa

z pięknie urządzonego ogrodem, zawierająca 14 pokoiów, kuchnia, ze wszystkimi wygodami, kąpiel, dużymi strychowami i piwnicznymi pomieszczeniami i t. p. jest natychmiast do sprzedania. Etsenie wartości. Bliższe wiadomości udziela ARCHITEKT w HNR. ZIEGER, ZITTAU i Sa. (Niemcy) 1804—0

